KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 6go Lutego. Rok 1864. № 29. 25 Stycznia / 6 Lutego Rok 1864.

Sobota. | Przybyło dnia god: 1 m. 56 | Jutro, Śgo Romualda Opata. Niedziela Zapustna.

Przez postanowienie Rady Administracyjnej, z d. 10 (22) Stycznia r. b., Radca Dworu Adolf *Rogalewicz*, Naczelnik Sekcji w Biurze Przybocznem Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, mianowany został Dyrektorem Kancelarji tejże Komisji Rządowej. (Dz: Pow:)

Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa, Maxymiljan *Gajewski*, upoważniony został przez Władzę Duchowną do stawania w charakterze Obrońcy we wszelkich sprawach ulegających juryzdykcji Sądów 1ej i 2ej Instancji przy Konsystorzu Jeneralnym Archidjecezji Warszawskiej. (Dz: Pow:)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Zawiadamia niniejszem: że z powodu zamknięcia xiąg Kasowych ze służby roku 1863, Kasy miejskie przy Magistracie miasta Stołecznego Warszawy, przez dni ośm, to jest od dnia 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. aż do dnia 30 (11) t. m. i r. poborów ani opłat czynić nie będą; — i jedynie tylko uskuteczniany będzie pobór kontrybucji dodatkowej, a to w porządku jaki poprzednio, a mianowicie pod dniem 4 (16) Stycznia r. b. ogłoszonym został. — Warszawa, d. 23 Stycz: (3 Lutego) 1864 r. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*. — Naczelnik Kancelarji, *Luceński*. (Dz: Pow:).

Z Petersburga, 16 (28) Stycznia.

Dzienniki Petersburgskie z dnia 8 (20) Stycznia umieściły sprawozdanie Sekretarza Państwa, z którego okazuje się: że utworzona z Najwyższej Jego Cesarskiej Mości woli Komisja do ułożenia projektów reorganizacji sądownictwa w Cesarstwie, ukończyła powierzone sobie prace.

Rozpocząwszy czynności swe w Październiku 1862 r. pomieniona Komisja, pod prezydencją Sekretarza Państwa, złożona z Urzędników Kancelarji Państwa, Rządzącego Senatu, drugiego wydziału przybocznej Kancelarji Jego Cesarskiej Mości, Ministerstwa sprawiedliwości, Ministerstwa spraw wewnętrznych, niektórych Izb sądowych Guberojalnych i powołanych do składu jej prawników, ukończyła powierzone sobie prace podług Najwyżej zatwierdzonych ogólnych zasad reorganizacji sądownictwa w Rosji, i w d. 24 Grudnia 1863 r. Sekretarz Państwa przy powyższem sprawozdaniu złożył Radzie Państwa następne projekta:

1. *Urządzenia władz sądowych;*
2. *Procedury Kryminalnej* (oprócz xięgi drugiej, dotyczącej wyjątkowego postępowania w sprawach karnych) i
3. *Procedury Cywilnej* (oprócz dwóch xiąg obejmujących sposób postępowania w sprawach szczególnego rodzaju i sposób postępowania obrończego.

Te odłączne części projektów, lubo już są przygotowane w Komisji, ale jeszcze nie zostały złożone Radzie Państwa dla tego, że ostateczne obrobienie tychże będzie zależeć od postanowień jakie będą przyjęte przez Radę Państwa przy uchwaleniu ogólnych zasad reformy sądowej. (Dz: Pow:).

Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Augusta *Psarskiego*, b. Naczelnika Biura Heroldji, ostatnio Emeryta, odbędzie się w Kościele XX. *Karmelitów* na Lesznie, o godz: 10tej z rana, Msza żałobna; na którą, pozostała Wdowa, zaprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Antoni *Krüger*, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała w smutku Żona, Dzieci i Wnuki, zapraszają Krewnych i Przyjacioł, na exportację zwłok, dnia jutrzejszego o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanów*, na cmentarz Powązkowski.

Jan *Wiśniewski*, Majster Krawiecki, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostały Syn z Córką, zapraszają Krewnych i Przyjacioł, na wyprowadzenie zwłok, dnia 8 b. m. o godzinie 1szej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

Aurelja *Dziembowska*, Panna, Córka b. Obywatela ziemskiego, onegdaj przeniosła się do wieczności. Pozostały Brat, zaprasza Krewnych i Przyjacioł, na exportację zwłok, jutro o godzinie 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na cmyntarz Powązkowski. — D. B.

Po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności Antoni *Greczyk*, Urzędnik Policyjny, w wieku lat 31. Stroskani Rodzice wraz z Dziećmi, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Kolegów zmarłego, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1szej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

(*Art: nad: z Radomia.*) W dniu 19 Grudnia r. z., po nagłej dwu-dniowej ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 60, zgasła na rękach Męża i Siostry, Alexandra z Borzysławskich *Stempkowska*, Żona Xawerego *Stempkowskiego*, Majora b. Wojsk Polskich, pozostawiwszy po sobie osieroconego Małżonka, stroskaną Familję, zasmuconych Przyjacioł i Znajomych. Życie zmarłej przepłynęło cicho, nacechowane cnotami rodzinnemi i towarzyskiemi. Przez lat 43 będąc Żoną, osładzała życie Mężowi; otwarty charakter i dobroć serca, zjednywały Jej powszechną miłość i szacunek. Głęboka boleść Męża, smutek Famllji i liczne grono Przyjacioł postępujące za zwłokami zmarłej, świadczą jak dla wszystkich była drogą ś. p. *Alexandra*. Pokój Jej duszy. — Wł: *Ki:*.....

Doktor Stanisław *Uzłowski*, obrał stałe mieszkanie w mieście Częstochowie. Biednych chorych przyjmuje *bezpłatnie*.

Najpoddanniejsze Adresy.

Od mieszkańców miasta Suwałk.

„Najmiłościwszy Monarcho
Nasz Ojcze i Dobroczyńco!

Zbłąkaliśmy się, wprowadzeni na złą drogę przez wrogów naszych i Twoich Najmiłościwszy Nasz Monarcho! dawno już serca nasze drgnęły na głos Twój Najukochańszy Ojcze i Dobroczyńco, ale przewrotni ludzie niedali nam usłuchać Go i ku Tobie podnieść głosu i wyciągnąć rąk z błaganiem o darowanie tak wielkiej winy, byliśmy bowiem pod naciskiem, nękani i postrachem groźb przymuszeni do czynów niegodnych dzieci miłości swego Ojca i Zbawcy.

Ocknęliśmy się z letargu, serce miłością ku naszemu Ojcu i Dobroczyńcy zabiło a rozum wskazuje nam abyśmy nieposłuszeństwo nasze pokorą i uznaniem winy przed Tobą, Potężny Monarcho! zmazali. Otóż my mieszkańcy miasta Suwałk przybiegamy z tym błahym pismem do podnóżka Tronu Waszej Cesarsko-Królewskiej Mości, błagając o przebaczenie win naszych i współrodaków, którzy zbłąkani zapomnieli żeś nasz Ojciec, żeś nasz Dobroczyńca.

Nie sądź Najjaśniejszy Monarcho, że chwilowe zbłąkanie się krnąbrnych dzieci jest niepoprawionem, chwila to tylko jedna błędu, któremu niewszyscy ulegli; lecz Ty jesteś Miłosiernym, nieodrzucaj prożby wołających dzieci o przebaczenie, o darowanie winy; dosyć mamy kary za występki, dosyć już cierpień, których skutki wynikają z naszej winy; ku Tobie jako Ojcu unoszą się nasze serca ku Tobie wyciągamy błagalnie ręce; karz nas, ale i nieodrzucaj prośby naszej; niech hańbą okryją się wrodzy nasi i Twoi, Najdzielniejszy Monarcho! Oswobodzicielu tylu miljonów ludów; dla Ciebie cześć dla Ciebie chwała od nas należy w dani; odtąd jak na nowo przyjmiesz nas za dzieci, za sług swoich, niech drżą wrodzy nasi, nasze życie do ostatniej kropli krwi, nasze mienie, żony i dzieci wszystko gotowi jesteśmy dla Ciebie i obrony praw naszego Ojca poświęcić; rządź nami, jak sam chcesz Drogi Monarcho! nadaj nam prawa jakie Twój światły rozum i dobroczynne serce wskazują, a My i potomość nasza wiecznie obok wdzięczności jako Oswobodziciela, Ojca ludów i Dobroczyńcę błogosławić będziemy."

Suwałki, d. 4 (16) Grudnia 1863 r.
(Następują podpisy). (Dz: Pow:).

Od mieszkańców Chrześcjan-Katolików m. Radziłowa.

„Najjaśniejszy Panie!
Najmiłościwszy Monarcho!

Dwuletnie chmury niespokojności i rokoszu w Polsce miejsce mającego, zasmucające humorów rzeczywistych Twych poddanych, nie dały nam mieszkańcom Katolickim miasta Radziłowa w powiecie i guberni Augustowskiej sposobności wynurzenia dotąd choć w części na jawie, wyrazów dziękczynnych, których serca nasze były i są przepełnione, i które uroczyście dłużni jesteśmy Najwyższemu Tronowi Twemu, za najmiłościwsze prawa i przywileje, jakowe współwyznawcom naszym udzielać raczyłeś.

Gdy obecnie smutne te obłoki rozpraszać się zaczęły, a Chrześcjanie Katolicy światłem przebijących promieni słonecznych, dostrzegając w każdem nadanem im prawie Najmiłościwszą Twą Opatrzność i życzliwe ich dążenie ku ich szczęściu; —

O! Boże, żelazne odtąd ściany nie potrafią stać się zasłoną przed uczuciem powinnej wdzięczności.

My zaś Chrześcjanie Katolicy m. Radziłowa, przejęci niezmiernym żalem, że odpowiednio wyrażać się nie zdołamy, przekonani bowiem będąc, iż przybrawszy nawet najchwalebniejszych z całego świata, dla złożenia Adresu dziękczynnego u Najmiłościwszych Twych Stóp, nie potrafimy dosięgnąć odpowiedniego wyrażenia się, za najmniejszą nawet część wspaniałomyślnych Twych celów o naszem uszczęśliwieniu.

Upadamy przeto przed Tobą, Ojcze Nasz Najmiłościwszy i Oswobodzicielu miljonów narodów, z radosnemi łzami pochodzącymi z najgłębszych źródeł uczuć wdzięczności i wierno-poddania,—z błagalną prośbą!

Racz Najwyższą Twą litością, przyjąć krótkie nasze dziękczynne wyrazy, tak jak by w najwłaściwszej obszerności i wysokości powinnego zastosowania, ułożone zostały.

Oby Najwyższy Twórca nakłonić raczył serca wszystkich Twych poddanych, do zgłębienia i pojęcia Najdobrotliwszych zamiarów Najmiłościwszego ich Pana, dążących ku ich prawdziwej pomyślności.

Oby Wszechmocny BÓG, udzielić raczył Najwyższemu Panowaniu Twemu, przedłużenie wieku, zwycięztwa nad nieprzyjaciołmi, zesłać Ci Najpotężniejszy Monarcho; —Twej Dostojnej Familji dobrego zdrowia i wszelkiej pomyślności; oraz stwierdzić raczył gorące modły nasze, Doń każdodziennie przesyłane, za pomyślność Twego Panowania.

W końcu ośmielamy się w Imieniu naszem i dalszych współwyznawców naszych z najgłębszą i najpoddańszą pokorą błagać: Racz Najmiłościwszy Oswobodzicielu zrównać w prawach nas i braci naszych Twych poddanych w Cesarstwie Rosyjskiem zostających;— ponieważ jesteśmi dzieci jednego Ojca i Ziemi.

Racz Najwyżej wierzyć o nieprzerwanem wiernopoddaństwie naszem do Ciebie; iż tak w czasie przeszłym jako też w przyszłości, zostawaliśmy i pozostaniemy wiernymi uroczystości przysięgi i przykazaniom Bożym, pod względem Monarchy, Opatrznością Niebieską nad nami Nominowanego.

Abyś Najjaśniejszy Panie, przestępstwa pojedynczej osoby z Chrześcjan Katolików nieraczył przypisać całemu Narodowi, który osobę podobną poczytuje za przeklętą na tym i przyszłym wieku i wyłączającą się z pod wyznania Chrześcjan Katolików — i wierności swego Monarchy.

z miasta Radziłowa, d. 15 (26) Listopada 1863 r.
Wierni poddani."
(Następują podpisy). (Dz: Pow:).

W zakładach typograficznych S. *Orgelbranda*, rozpoczętym został druk, ważnego i pożytecznego dla oświaty krajowej dzieła, mianowicie Encyklopedji umiejętności politycznych, *Roberta Mohl'a*, dawniej Professora w Tübindzie i Hejdelbergu, a obecnie Posła W. Xięztwa Badeńskiego przy Sejmie Związku Nie-

mieckiego w Frankfurcie, przełożonej na język Polski, przez Dra Antoniego *Białeckiego*, Professora Szkoły Głównej.

(Ar: nad:). Jakkolwiek pragnęlibyśmy widzieć omnibusy zawsze *napełnione* passażerami, wypada jednak zwrócić uwagę PP. Przedsiębierców, że *przepełnianie* wcale dogodnem dla Publiczności nie jest. W każdym z omnibusów wysokich (z fabryk berlińskich), wyrażona jest liczba osób, jaką ławki pomieścić mogą; tymczasem przed kilkoma dniami, byliśmy świadkami niemiłego zajścia passażera z konduktorem, przyjmującym do omnibusu o parę osób więcej, aniżeli się (podług cyfry) należało. Konduktor wielce się obraził o niekoniecznie umiarkowane słówko passażera, a jednakże ostatni miał słuszność, bo to, co zostaje urządzone dla publicznej dogodności, minie się z celem, jeżeli stanie się polem nadużyć. Do PP. Przedsiębierców, należy przestrzeganie porządku, i ścisłe kontrolowanie swoich konduktorów.

Zalecają nowy środek na wygubienie myszy, bierze się funt korzenia ciemierzycy (Veratrum), ćwierć funta gnidosza (pedicularis), dobrze na proszek utarte, kwartę mąki jęczmiennej, pół funta miodu, pół kwarty mleka, zarabia na ciasto, drobi takowe na gałki wielkości grochu, i te rozrzuca się w miejscach nawiedzanych przez myszy, które zjadłszy gałki, zdychają.

Telegraf elektryczny, między Omskiem a Irkuckiem, w Syberji, już zaprowadzony został. W Petersburgu odebrano depesze z tego ostatniego miejsca, w ciągu 8 i pół godzin. Azja zatem już z tej strony, weszła w system komunikacji Europy. Irkuck, zbliżył się do stolic Europy, skoro w kilkanaście godzin przez Petersburg, z niemi porozumiewać się może.

W Rzymie 21 z. m., w dzień Śej Agnieszki, w Kościele gdzie spoczywają zwłoki tej Świętej, odbyła się doroczna uroczystość poświęcenia pary jagniąt, składanych przez Kapitułę Śgo Jana *Lateraneńskiego*, w daninie Kapitule Śej Agnieszki; z wełny tych jagniąt, wyrabiają się palljusze udzielane przez Ojca Śgo, Arcy-Biskupom, Patryarchom i Metropolitom. Jagnięta te uwieńczone kwiatami, naprzód złożone są na Wielkim Oltarzu, i poświęcone przez Opata w assystencji Kanoników, poczem Mistrz Ceremonji, składa je u stóp Ojca Śgo, który je znowu święci i następnie poleca oddać Kardynałowi *Kammerlingowi*. Ten Xżę Kościoła, powierza znowu jagnięta opiece Zakonnic, przez Ojca Śgo do tego wybranych. Wełna z ich pierwszej strzyży oddaje się Dziekanowi Sub-Dyakonów Apostolskich, i za jego staraniem wyrabiają się wązkie przepaski białe z czarnemi krzyżami, palljuszami zwane. Przepaski te w wigilję ŚŚ Piotra i Pawła, podczas pierwszego Nieszporu, składają się na grobie ŚŚ. Apostołów, i leżą tam przez noc całą, a nazajutrz poświęcone przez Ojca Śgo, składają się w Skarbcu Papiezkim, skąd dopiero wysyłane bywają. Ozdobienie palljuszem jest rodzajem inwestytury, uznaniem i potwierdzeniem Arcy-Biskupa. Koncyljum z r. 877, postanowiło, iż Metropolita któryby w ciągu trzech miesięcy, od daty konsekracji nie otrzymał palljusza, obowiązków swych pełnić nie może. W r. b. Ojciec Śty nie był obecnym tej uroczystości w Kościele Śtej Agnieszki, po której zwykle pobożni odwiedzają katakumby.

W drukarni Cesarskiej w Paryżu, nakładem Ministerstwa marynarki, wydany został opis wyprawy Chińskiej z r. 1860, z urzędowych źródeł przez Porucznika okrętu *Palla* czerpany. Dzieło to stanowi jeden spory tom in 4to, do którego dołączony jest atlas in folio.

Wydana niedawno Historja Pruskiej Polityki *Droysena* (część IIIcia, obejmująca drugą połowę XVIIgo wieku), dotyka także i polskich stosunków; opisuje bowiem wojnę ze Szwedami, i toczące się z tego powodu w Królewcu i Malborgu układy.

Podług rejestru Nowo-Yorskiego, w jednym dniu w miesiącu Sierpniu 1853 r. przybyło do tego miasta z Europy emigracji osób 54,000, a tegoż samego dnia liczba przybyszów do Baltimoru i Philadelfii wynosiła 22,000, co stanowiło razem 76,000, o którą to liczbę ludność Stanów, w jeden dzień z większoną została. Ma się rozumieć, iż dzień ten stanowi wyjątek nie znany w rejestrach portowych, od czasu odkrycia Ameryki.

Przepowiednie P. Mathieu *de la Drôme*, coraz większą wzbudzają wiarę. Niedawno stowarzyszenie *Gianduia*, mając zamiar urządzić w Turynie zabawy karnawałowe, udało się do tego meteorologa z zapytaniem, jaka będzie pogoda w Turynie na ostatki. P. *Mathieu* odpowiedział im, iż lubo nie zna dokładnie warunków topograficznych miasta, ani treści spostrzeżeń meteorologicznych miejscowych, wnioskując jednak z podobieństwa tamecznego klimatu, z stanem powietrza południowej Francyi, ma prawo mniemać, iż piękna pogoda trwać będzie w Turynie do 10 b. m. Wiadomość ta, zwolenników karnawałowych uciech, wielką napełniła radością.

Na bulwarze męczenników, zwracał uwagę przechodniów sklep z wystawą przepysznych zbroi starożytnych. Właściciel sklepu, bardzo zdolny płatnerz, trudnił się tylko naprawą i czyszczeniem dawnych zbroi, i tak zamiłował swoje rzemiosło, iż przypłacił to utratą zmysłów. Niedawno, za bardzo małe pieniądze, udało mu się nabyć starożytny hełm Burgundzki, po odczyszczeniu pokazało się, iż hełm ten z powodu kunsztownego wyrobu i dziwerowania złotem, wielkiej był wartości. Zdaje się, że to właśnie odkrycie, przewróciło naszemu płatnerzowi w głowie, wyobraził sobie, że jest rycerzem średnich wieków; przybrał się w zbroję od stóp do głów, wybiegł na ulicę z ogromnym mieczem, chciał nim rąbać przechodniów; lecz na ich szczęście, pochwycono go zaraz i odwieziono do domu obłąkanych.

Do ogrodu aklimatyzacji w Paryżu, przysłano z Kochinchiny niebieskie bażanty, i pawia bez ostróg i z kitką na głowie w kształcie kłosa (paon spicifère) z Mexyku, trzy sarny, trzy małe pieski szczególnego gatunku i kilka płazów, których mięso ma być bardzo smacznem.

Dyrekcja Teatru Lwowskiego, przechodzi od Świąt Wielkanocnych w ręce P. Adama *Miłaszewskiego*, b. Dyrektora Teatru Żytomierskiego, później dyrygującego truppą wędrującą, a obecnie Dyrektora Teatru Polskiego w Krakowie.

Upiększanie dróg i placów sosnami, coraz bardziej wchodzi w użycie. W braku jednakże sosen morskich, które obecnie tak popierają we Francji, używają sosen zwyczajnych, szczególniej wchodzą one w to użycie na wschodzie, gdzie po wielu już placach w miastach znaczniejszych, znane tak dobrze po naszych lasach sosny, formują wspaniałe aleje, nie tracąc bynajmniej na swej zieloności. Dla przybyszów z zachodu, widok ten przedstawia prawdziwy urok, przypominając im rodzinne strony.

W Szwajcarji, surowe istnieją prawa przeciwko pijakom, niedawno w Kantonie Unterwald, szewc za pijaństwo i złe obchodzenie się z żoną i dziećmi, skazany został d. 12 z. m., przez Sąd przysięgłych, na zatrzymanie w więzieniu do końca miesiąca o chlebie i wodzie, 25 rózg chłosty i zamknięcie w domu poprawy przez półtora roku, bez możności odwołania się do łaski, a po wycierpieniu tej kary, na oddanie pod dozór policyjny, z zakazem na czas nieograniczony uczęszczania do szynków i miejsc publicznych, oraz na zwrot kosztów processu i utrzymania go w więzieniu.

Zarząd Instytutu Muzycznego, ulegając życzeniom tych osób, które dla szczupłości miejsca nie mogły się znajdować na poprzednich popisach uczniów i uczennic Instytutu, postanowił powtórzyć niektóre utwory w zeszłą Niedzielę wykonane. Zaproszenia wszelako na poprzednie popisy rozesłane, na jutro służyć nie będą, i nowe bileta wnijścia wydane zostały, dla tych tylko osób, które dotąd na popisach obecnemi być nie mogły.

Tygodnik Illustrowany Nr 228, wyszedł z druku i zawiera: Dawne ubiory i uzbrojenia (z drzeworytem) dalszy ciąg; Kronika tygodniowa; Modlitwa kwiatów; Przegląd polityki zagranicznej; Synagoga w Włocławku (z drzeworytem); Drzewa podaniowe (z dwoma drzeworytami) dalszy ciąg; Obrazy Rusi czerwonej (d. c.); Marcin Baryczka (z drzewor:); Michał Baliński (dok:); Szachy; Rebus; Listy z Krakowa.

Uprasza się P. Ignacego *Kułakowskiego*, b. Zastępcę Wójta Gminy *Sowiawola* w Okręgu Błońskim, ostatnio w wsi Słupno pod Warszawą zamieszkałego, ażeby w interesie własnym, jak najspieszniej zgłosił się pod Nr 1142 przy ulicy Grzybowskiej, do podpisanej; również uprasza się każdego, ktoby wiedział o miejscu teraźniejszego zamieszkania, lub śmierci tegoż P. Ignacego *Kułakowskiego*, ażeby pod powyższy Ner udzielił dokładną wiadomość za sowitą nagrodą.— F. *Kułakowska*.

Xiążeczkę p. n. *Nabożeństwo Wielkopostne*, zawierającą do 70 stronnic druku, z 20 rycinami, wyobrażającemi całą Mękę ZBAWICIELA, nabyć można w Drukarni J. *Psurskiego*, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467, po *gr. 10 exemplarz*; biorący większą ilość, otrzymują ustąpienie z ceny.— W tejże Drukarni można dostać *Stan Służby* w polskim języku.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *1go Lutego*. — Królowa Duńska spodziewaną tu jest wraz z najstarszą córką w początkach przyszłego miesiąca, dla znajdowania się przy chrzcinach młodego syna Xięcia *Walji*. Chrzciny te mają się odbyć 10go Marca, jako w rocznicę ślubu Xięcia.— Dziś po południu odbyła się znowu rada gabinetowa w mieszkaniu Lorda *Palmerstona*. (St: An:).

AUSTRJA. *Wiedeń*, *3go Lutego*.— *General Correspondenz* pisze między innemi co następuje: W obec niepokojących pogłosek o zamierzonem mieszaniu się Mocarstw Niemieckich do akcji Prusko-Austrjackiej w Szleswigu, możemy wynurzyć nadzieję, że objaśnienia, udzielone przez dwory Wiedeński i Berliński, a szczególniej te, które bezpośrednio przed otwarciem Parlamentu w Londynie uczynione zostały, będą należycie oceniane i zapobiegną dalszym zawikłaniom. Objaśnienia te przekonają Mocarstwa Niemieckie, że działania Austrji i Prus w Szleswigu, jedynie przedsięwzięte zostały w tym celu, aby zmusić Danję do dotrzymania zobowiązań w 1851/52 r. powziętych względem owego Xięztwa, że zmiana składu territorjalnego bynajmniej nie jest zamierzana przez wkraczanie wojska naprzód, i że Mocarstwa Niemieckie pojmują to należycie, iż podobne zmiany nie mogą mieć miejsca jednostronnie, tylko w porozumieniu z wszystkiemi Mocarstwami Europejskiemi. (Schl: Ztg).

DANJA. *Kopenhaga*, *3go Lutego*. — Prywatny telegram z Hull donosi, iż tam rozeszła się pogłoska, jakoby Danja nałożyła emborgo na statki niemieckie.— Król, Xiążę następca i Prezes Ministrów *Monrad*, przybyli dziś w południe niespodziewanie do Flensburga i koleją żelazną udali się do Dannewerke. Wieczorem mieli wrócić do Flensburga.— Wybory do Sejmu Państwa już są rozpisane; a mianowicie do Folksthingu na 5go, do Landsthingu na 29go Marca. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż*, *31go Stycz:*. — Wspomnieliśmy o treści odpowiedzi udzielonej przez Cesarza deputacji, doręczającej mu adres. Obecnie podajemy ją dosłownie. Brzmi ona jak następuje: „Panie Prezesie, adres wynurzający mi uznanie ze strony Ciała Prawodawczego, wzrusza mnie głęboko. Rozprawy nad sprawdzaniem pełnomocnictw i adresem były długie i zgłębiające, a jakkolwiek trwały blizko trzy miesiące, nie były bezużyteczne. Jakież są w istocie, dla każdego umysłu bezstronnego, ostateczne rezultaty tych rozpraw? Oskarżenia zręcznie szerzone, doprowadzone do nicości, polityka rządu oceniona; większość bardziej ścieśniona i więcej poświęcona utrzymaniu naszych instytucji. Oto są wielkie korzyści otrzymane, gdyż po bezowocnych próbach tylu rządów rozmaitych, najpierwszą potrzebą kraju jest trwałość. Na gruncie nietrwałym i zawsze ruchomym, nie można budować nic trwałego. Cóż widzimy rzeczywiście od lat sześćdziesięciu? Swobodę, która w ręku stronnictw staje się tylko orężem wywrotu. Ztąd nieustanne przemiany; ztąd kolejno władza ulegająca pod swobodą, i swoboda ulegająca pod bezrządem. Tak być nie może, a przykład lat ostatnich dowodzi, że można pogodzić to, co od tak dawna zdawało się niepodobnem do pogodzenia. Postęp istotnie płodny jest owocem doświadczenia, a bieg jego nie będzie przyspieszany napaściami systematycznemi i niesłusznemi, ale ścisłem zjednoczeniem rządu z większością natchnioną przez patrjotyzm i nie dającą się nigdy uwodzić czczej popularności. Oczekujmy od zgody i czasu ulepszeń możebnych; niechaj zwodnicza nadzieja chimerycznego polepszenia nie naraża bezu-

stannie dobra obecnego, o którego utrwalenie wspólnie starać się powinniśmy. Niechaj każdy pozostanie przy swojem prawie; wy oświecając i kontrolując postępowanie rządu, ja biorąc inicjatiwę wszystkiego co jest pożytecznem wielkości i pomyślności Francji.“— Francja dotychczas zachowuje postawę wyczekującą w kwestji duńskiej. Wprawdzie *Constitutionnel*, ogłosił artykuł P. *Limayrac*, w którym powiedziano, że wielkie mocarstwa Niemieckie, rozpoczynając kroki nieprzyjacielskie nad Eiderą, chwyciły się środka pełnego niebezpieczeństw, zwłaszcza jeśli się weźmie na uwagę dumę i odwagę ludu duńskiego, ale jakkolwiek artykuł ten może być uważany w Kopenhadze za uprzejmość, jednakże władze duńskie powinny w nim dopatrywać jedynie czczą pochwałę charakteru narodowego.

Co się tyczy Anglji, to ta kołacząc podobno do wszystkich drzwi, aby zjednać sobie sprzymierzeńców w polityce interwencji na korzyść Danji, nie pominęła także i Gabinetu Turyńskiego. Rząd Włoski jednak odpowiedział odmową, wymotywowaną w podobny sposób jak francuzka. Uważa on, że spór Duńsko-Niemiecki nie przeszedł jeszcze granic sporu prywatnego. Gdyby nieporozumienia przybrały charakter kwestji Europejskiej, wówczas Włochy radzić się będą swego interesu, celem przedsięwzięcia środków odpowiednich okolicznościom. W każdym razie jest to dla dyplomacji Cesarskiej, wyborne położenie rzeczy.— Dziś krążyła pogłoska o zamierzonem odroczeniu Ciała Prawodawczego do Kwietnia. — Cesarz i Cesarzowa znajdowali się wczoraj w teatrze Włoskim na przedstawieniu *Cyrulika*. P. *Drouyn de Lhuys*, daje dziś wieczór obiad na cześć nowego Kardynała X. *Bonnechose*.—*Monitor* dzisiejszy ogłasza prawo udzielające Ministrowi Dworu i sztuk pięknych kredyt 247,228 fr: na przygotowanie medalu Mexykańskiego. (Ind: Bel:).

NIEMCY. *Monachium, 3go Lutego.— Bayrische Ztg* donosi, że wiadomość podana przez niektóre dzienniki, jakoby przedstawienie P. *Pfordten* przyznawało dziedzictwo w Lauenburgu Królowi Duńskiemu, jest bezzasadną. Przedstawienie pomienione, jeszcze nie roztrząsa kwestji Lauenburgskiej. (Schl: Ztg).

Sztutgart, 3go Lutego.— Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Deputowanych, Minister Skarbu zażądał 750,000 fl: na koszta gotowości wojennej, oraz 800,000 fl: na składkę matrykularną. Deputowany *Hölder* zażądał bliższych wyjaśnień przed udzieleniem funduszów.

Kiel, 3go Lutego.— W wczorajszej walce pod Missunde, pułki pruskie Nr 35 i 60 wzięły szturmem przedni szaniec duński pod młynem Ornurmer. Duńczycy cofnęli się ku Missunde. Ogień do fortyfikacji Missunde był bezskutecznym; szturm do takowego jeszcze nie miał miejsca. — Onegdaj Duńczycy wysadzili w powietrze most Sorgebrücke. Wczoraj huzary Austrjaccy przeszli przez rzekę i naprawili most, poczem kolumna przeszła przez takowy.— Kwatera główna pruska, znajdowała się w Fridrichshof. (Schl: Z.).

Ostatnie Wiadomości.

Depesze telegraficzne podają nowe szczegóły o wypadkach w Szleswigu. I tak: telegram z Kiel, z 3go b. m. donosi, że dnia tego trwała w dalszym ciągu walka artylerji pod Missunde. Pułki które dnia poprzedniego najwięcej były w ogniu, nazajutrz odpoczywały. Prusacy stracili przeszło dwustu w poległych i ciężko ranionych, a pomiędzy tymi wielu oficerów.—Telegram z Rendsburga z 4go, zawiera następną wiadomość. Wczoraj po południu Austrjacka brygada Gondrecourt, składająca się z pułków piechoty *Mortiniego* i Króla Pruskiego, oraz 18go bataljonu strzelców, przypuściła szturm do wsi Jagel i Königsberg, szańca przodowego Dannewerku, przy szosse Rendsburgsko-Szleswigskiej. Brygada pomieniona, jakkolwiek silnie ostrzeliwana, posunęła się aż do Dannewerku. Austrjacy stracili do kilkuset ludzi, a między tymi ranionego Pułkownika *Benedek*, zdobyli zaś jedno działo gwintowane i wzięli pewną liczbę jeńców. Brygada Austrjacka nieźle się trzymała, ale i Duńczycy bili się także z nadzwyczajną walecznością. Drogi w tamecznej okolicy są prawie niepodobne do przebycia. — *Hamburger-Nachrichten* donoszą na zasadzie depeszy z Kiel, 3go datowanej, że kula trafiła w pochwę od szabli Xięcia Fryderyka Karola, Xiążę jednak został nietknięty.

Times z 4 b. m. zapewnia, że Anglja chce zagwarantować Wielkim Mocarstwom Niemieckim, cofnięcie ustawy Listopadowej, i zasady niemieckie w przedmiocie Xięztw zawrzeć w protokóle podpisać się mającym przez uczestników traktatu z 1852 r. Prusy i Austrja jednak odrzuciły ten projekt. Dzienniki angielskie zajmują się przypuszczeniami, co teraz powie Rossja.— Gabinet Angielski dokłada także wszelkich starań, aby skłonić Szwecję do łącznego działania z Anglją.— Co się tyczy Francji, ta nie myśli przekroczyć w sprawie Duńskiej, nakreślonego sobie raz programatu.— *Daily-News* roztrząsa trudności jakie napotyka zredagowanie mowy tronowej przy otwarciu parlamentu. Twierdzi on, że mowa ta może potępiać postępowanie Austrji i Prus, ale powinna strzedz się wyrazów groźby. Co zaś do stanowiska Francji, to najlepiejby było, pominąć je milczeniem, które także ma swe znaczenie.

Rezultat wyborów cząstkowych do parlamentu we Włoszech, jest w ogóle korzystny dla stronnictwa umiarkowanego.

Armja austrjacko-pruska wysłana do Szleswigu, liczy do 50,000 piechoty z 8 pułkami jazdy i 100 działami. Podobno jeszcze ma tam być wyprawione 10,000 gwardji pruskiej.

Parlament angielski w dniu 4tym b. m. otwarty został. Główny ustęp mowy tronowej poświęcony jest Danji. Kreśli on historję i znaczenie traktatu z 1852, zapewniając całość Monarchji Duńskiej, i kończy się oświadczeniem, że rząd Królowej dokładać będzie usiłowań dla utrzymania pokoju. Mowa wspomina dalej o zajściach z Japonją, o uregulowaniu stosunku z Grecją, co do wysp Jońskich; przedstawia wewnętrzny stan kraju, jako zadowalniający i wreszcie zapowiada niektóre projekta do praw. — Podług depeszy z Kiel, z 4go b. m. Austrjacy nie zajęli Busdorfu, tylko zewnętrzną linję szańców. (Schl: Ztg.)

Szarada.

Do *pierwszego*, dla zdrowia spieszy ludzi mnóstwo,
Dwie drugie, oznaczają oszczędność, ubóstwo;
Wszystkie są odetchnieniem przyjemnem po pracy,
Poświęcają im życia połowę... próżniacy.

(Zeszła Szarada: *Modlitwa*).

Zbawienna **REVALESCIERE DU BARRY**, ma tę szacowną zaletę, iż bez pomocy lekarstw usuwa niezawodnie wszelkie cierpienia żołądka, gardła, płuc, wątroby, nerwów, nerek, błon szluzowych, pęcherza, dolnych części brzucha; ułatwia krążenie krwi, a w osłabieniu ciała czy ducha, młodych czy starych, nowemi darzy siłami. Podajemy tu niektóre cudowne wyleczenia z 60,000 kuracji, bez najmniejszego udziału medycyny przedsięwziętych. — Ner 52,081, Marszałek Dworu Hr: v. Pluskow, na długo trwającą niestrawność.—Ner 58,418, Margrabina de Brechan, na 7-letnie cierpienia wątroby i nerwów, wychudnienie, bezsenność, hysterję, melancholję i wycieńczenie sił.—Ner 50,416, Hr: Stuart de Decies, Senator, na złe trawienie, cierpienia wątroby i nerwów, spazmy i kurcze. — Ner 49,842, Pani Marja Joly, na 50-letnie zatwardzenie żołądka, nietrawienie, astmę, wstręt do jadła, wymioty, spazmy, kurcze i bezsenność. — Ner 46,270, J. Roberts, na zapalenie płuc z kaszlem, pluciem krwi i wymiotami połączone, zatwardzenie żołądka i poty nocne, na co 25 lat napróżno leczył się i łóżka nieopuszczał.— Ner 53,860, Panna Sallard, na suchoty, z których podług zdania Lekarzy, w dwa miesiące umrzeć miała. — Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaszanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie $^1/_4$ kil: 2 fr: 25 c.; $^1/_2$ kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Nr 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue de l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (1)

Przyjechali do Warszawy.

Bielicki Alexander Ob: z Domasadzyna nr 613; Cielecki Władysław Ob: z Skępego nr 367/8; Dębowski Alexander Ob: z Petersburga nr 613.

Wyjechali: Bogusławski Józef Ob: do Siennicy; Jabłoński Ludwik Ob: do Pułtuska; Raczyński Teofil Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Habich Karol Gustaw Kup: z Kassel nr 601; Klinger Stefan Rektor Seminarjum XX. Misjonarzy z Krakowa nr 407/8.

Wyjechali koleją żelazną: Arendt Stanisław Kup: do Krakowa; Cohn Benjamin Buchhalter do Berlina; Grabowski Maxymiljan Ob: do Drezna.

DONIESIENIA.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko Bydgoskiej zawiadamia, że pozostawione w czasie od dnia 1 Października do 31 z. m. i r. w powozach i na Stacjach Dróg Żelaznych *rozmaite przedmioty*, odebrane być mogą za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy Stacji Głównej w Warszawie. Wykaz tych przedmiotów przejrzany być może każdodziennie w zwykłych godzinach biurowych u Zawiadowców Stacji: Warszawa, Skierniewice, Łowicz, Kutno, Włocławek, Alexandrów, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice i Granica. Z przedmiotami nieodebranemi do d. 1 Lipca b. r., postąpionem będzie stosownie do przepisów Dróg Żelaznych. — *Osberger.*— *Dithmann.*— Naczelnik Kancellarji, *Findeisen.*

Dyrekcja Dróg Żelaznych, Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Zawiadamia, że pociąg pośpieszny (sznellcug), wychodzący z Warszawy codziennie o godzinie 6ej z rana, nie będzie się zatrzymywał na Stacjach: Pruszków, Grodzisk, Radziwiłłów, Płyćwia i Poraj, skutkiem czego tenże pociąg przybywać będzie do Stacji Granica i Sosnowic, o minut 20 wcześniej, nad czas dotychczasowym rozkładem jazdy oznaczony. Zmiana powyższa, wprowadzoną zostaje w wykonanie z dniem 10 b. m. i r.

Dla ułatwienia nabycia na prowincji wydanej w roku zeszłym xiążki, *Zbiór przepisów o Fabrykach i Dozorach Kościelnych*, dziełko to jako pomieszczone w dodatkowym cenniku gazet i pism na rok bieżący, może być zapisane na wszystkich stacjach pocztowych Królestwa, po cenie Złp. 5, wydawnictwo bowiem koszta przesyłki na siebie przyjęło.

W dobrach Ordynacji Zamojskiej, Gubernji Lubelskiej, Powiecie Zamojskim, są do wydzierżawienia od dnia 1 Lipca 1864 r. na lat 24, następujące folwarki bezpańszczyzniane, z potrzebnemi budowlami i zasiewami: — 1. Folwark **Mokre,** w odległości mil 6 od miasta Powiatowego Janowa, mil 2 od miasta Okręgo: Szczebrzeszyna, $1/_2$ mili od miasta Zamościa i drogi bitej położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 370, pręt: 182, oraz w pastwiskach i nieużytkach morgów 42, pręt: 134. — 2. Folwark **Lipsko,** w odległości mil 7 od miasta Powiatowego Janowa, mil $2^1/_2$ od miasta Okręgowego Szczebrzeszyna, mila 1 od miasta Zamościa i drogi bitej położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 620, prętów 4; oraz w pastwiskach i nieużytkach morgów 164 prętow 87.—3. Folwark **Białowola stara,** w odleołości mil $7^1/_2$ od miasta Powiatowego Janowa, mil 3 od miasta Okręgowego Szczebrzeszyna, mila $1^1/_2$ od miasta Zamościa i drogi bitej położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 393, prętów 47. — 4. Folwark **Białawola nowa,** w takiem samem położeniu jak i folwark poprzedni, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 124, prętów 294.—5. Folwark **Batorz,** w odległości mil $2^1/_2$ od miasta Janowa, mil 3 od miasta Okręgowego Kraśnika, mil 5 od rzeki spławnej Wisły położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach, morgów n. p. 757, pręt: 1, oraz w pastwiskach morgów 80. — Folwark **Stawce,** w odległości mil 4 od miasta Lublina, mil 3 od miasta Janowa, mil 2 od miasta Kraśnika i Turobina położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntacu ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 659, pręt: 222, oraz w pastwiskach morgów 126, prętów 100. — 7. Folwark **Ulow,** w odległości mila 1 od miasta Okręgowego Tomaszowa i drogi bitej, mil 2 od miasta Józefowa Ordynackiego położony, mający ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach, łąkach i nieużytkach morgów n. p. 397, prętów 31.—8. Folwark **Brzozowiec,** w odległości mil 5 od miasta Powiatowego Janowa, mil 3 od miasta Okręgowego Biłgoraja, i mil 2 od miasta Krzeszowa i rzeki spławnej Sanu położony, mającej ogólnej przestrzeni w gruntach ornych, ogrodach i łąkach morgów n. p. 560, prętów 15, oraz w pastwiskach i nieużytkach morgów 181 prętów 245.— Mający chęć zadzierżawienia którego z tych folwarków, zgłaszać się mogą z deklaracjami, a w szczególności: 1) Na folwaik Mokre do dnia 7 Marca b. r., do P. Gołębiowskiego, Rządcy Klucza Lipskiego, we wsi Zdanowie, przy Stacji Pocztowej Zamość.— 2) 3) 4) Na folwarki Lipsko, Białawola stara i Białawola nowa, na każdy oddzielnie lub w połączeniu, do dnia 8 Marca b. r., do tegoż P. Gołębiowskiego, Rządcy Klucza Lipskiego.— 5) Na folwark Batorz, do dnia 10 Marca b. r., do P. Zdanowskiego, Rządcy Klucza Stróżskiego, we wsi Stróży, przy Stacji Pocztowej Kraśnik.—6) Na folwark Stawce, do dnia 11 Marca b. r., do P. Zaleskiego, Rządcy Klucza Turobińskiego, we wsi Tarnawie, przy Stacji Pocztowej Żółkiewka. — 7) Na folwark Ulów, do dnia 14 Marca b. r., do P. Lewickiego, Rządcy Klucza Alexandrowskiego, we wsi Majdanie Nepryskim, przy Stacji Pocztowej Zwierzyniec; wreszcie 8) Na folwark Brzozowiec, do dnia 16 Marca r. b., do P. Kasperowskiego, Rządcy Klucza Lipińskiego, we wsi Lipinach, przy Stacji Pocztowej Krzeszów. — U których to Rządców, jako też w Biurze Kontroli Zarządu Dóbr Ordynacji Zamojskiej, w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472, bliższa wiadomość o warunkach dzierżawy udzieloną będzie, a nawet w Biurze tejże Kontroli składane być mogą deklaracje, dla następnego onych właściwym Rządcom przesłania.

Zagubiony został **REWERS** na Rs. 2,500, wystawiony przez W. Józefa Borowskiego na Franciszka Nowickiego. Zastrzega się ktoby p siadał takowy, iż żadnej korzyści z niego nie osiągnie, albowiem o tem Wny Borowski uprzedzony został przez Żonę ś. p. Nowickiego, że resztująca summa tylko do jej własnych rąk wypłaconą zostanie.—W Janowie Bialskim.— **Florentyna Nowicka.**

NASIONA.

Pierwszy transport Nasion Ogrodowych, Pastewnych, Leśnych i t. p., z ostatniego zbioru nadszedł, do **Zakładu Rolniczo-Przemysłowo-Leśnego OSTROWSKIEGO i SPÓŁKI,** przy ul: Senatorskiej, obok Kościoła XX. Reformatów.

Potrzebną jest **GUWERNANTKA,** posiadająca język Francuzki, Muzykę i Nauki klassowe, za stół i mieszkanie, z rana do godziny 12tej może czas użyć dla siebie. Wiadomość pod Nr 691 przy rogu ulicy Leszna i Żelaznej, dom w ogrodzie; oraz pod Ner 898 ulica Chłodna, na 2giem piętrze.

LOKALE ROZMAITE:

4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia, z balkonem, na 1szem piętrze; na 2giem piętrze także same mieszkanie; dwa Pokoje, Przedpokój, Gabinet, widny Przedpokój i Kuchnia, na 1m piętrze, i dwa Pokoje z Kuchnią, jeden Pokój z Kuchnią z widokiem na ogród; 4 Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, na dole; mieszkania mogą być na warsztaty, do tych mieszkań są Komórki i Piwnice. Ulica Bednarska Nr 2678, a wiadomość u Stróża na miejscu, rano od godziny 10 do 1szej, po południu od 3 do 5tej.

KOLONJA jest do sprzedania lub wydzierżawienia, pod Warszawą.



MAMKA młoda, zdrowa, z świeżym pokarmem, życzy sobie przyjąć obowiązek do dobrego domu; zamieszkała przy ulicy Bednarskiej w Hotelu Bawarskiem Nr 2682, u Akuszerki, w podwórzu na 2giem piętrze Ner 23.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła st: 4. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 9. (Ubywa).

Teatr Wielki. Jutro, *Tułacz.* Zacznie się o godzinie wpół do 6tej.

WINOGRONA świeże Badeńskie i HISZPAŃSKIE;

CUKIER raf: w głowach najpiękniejszy, funt Złp. 1 gr: 6;
HERBATA wyborowa, od Złp. 6 gr: 20 do Zł: 20 za funt;
GRUSZKI (Poires Duschesse) i inne gatunki;
JABŁKA Tyrolskie rozmarynowe;
KALAFIORY z Algieru olbrzymie;
KARTOFLE świeże młode;
ŚLIWKI Francuzkie Imperjal, funt Złp. 2;
PASZTETY Strasburgskie różnej wielkości;
SIELAWY Augustowskie wielkie;
PSTRĄGI wędzone;
SER Ronikera, funt Złp. 1 gr: 20;
SER równający się Szwajcarskiemu, funt Złp. 1 gr: 20;
ŁOSOŚ wędzony i marynowany;
SALAMI oryginalne z Werony;
SZYNKI małe Bajońskie, surowe;
ZWIERZYNA wszelka, oraz **PTASTWO** dzikie;
KASZTANY Marony Włoskie na kamienie, i **PORTER ANGIELSKI** oryginalny w większych partjach, poleca Handel Win i Korzeni **Ant: Stępkowskiego.**

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 4 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 kop: 50 do rs. 4 k. 80; żyta rs. 2 k. 25; jęczmienia rs. 2 k. 25; owsa rs. 1 kop: $57^1/_2$; kartofli rs. 1 k. 50. — Za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 k. $39^1/_2$ do rs. 1 k. 47, za garniec od kop: $45^1/_2$ do k. 48.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.